

Wyjazd do Sopotu

Gang Albanii

Ręce do góry, forsa na piach
Wita w Sopocie was Gang Albanii
Jest z nami Panas z Lady Pank
Jest wcześniej rano i jesteśmy pijani
Fala rzuciła na brzeg nasz okręt
Siedzimy na plaży i dzielimy się koksem
Jest tak mocny, że nie mogę mówić
Ale dziś wieczorem zajebimy koncert
Król zapowiada hit lata
Sprawdza w telefonie hajs na koncie
Sypnij no, na scyzor milordzie
Nic nie widzę, bo nakurwia słońce
Topi się lód w kieliszkach szampana
Odprawiam kelnera, obsłużę się sam
W pięknych okolicznościach pleneru
Leci za gramem kolejny gram
Gramy va banque, szastamy sianem
Wszystko tu leci w chuj do góry
Niech żyje Sopot, biegamy sobie
Z fury do klubu i z klubu do fury
Dawaj mordo z nami na koncert
Wpierdol hajs, jesteśmy w Sopocie
Jest gruba impreza, dużo grubsza
Niż najgrubsza pokojówka w Marriocie

Trzy dni w Sopocie, bawi się mój skład (bawi się mój skład)
Trzech komediantów, Pop, Borixon, Alibaba, trzech chorych Albańców
Jak jest ci smutno, humor poprawi ci, tylko Albański gang
Kup se tą płytę i posłuchaj nas (i posłuchaj nas)

Weekend w Sopocie, na plaży bawi się mój gang (bawi się mój gang)
Hotel Sheraton - tam mieszkamy brat, tam nas znajdziesz brat
Jako nasz support Rihanna będzie grać (Rihanna będzie grać)
Królowie życia, ram pam pam pam pam (ram pam pam pam pam)
Leżę na piasku gorący jak lawa
Drapię się po jajach bo mnie swędzi chuj
Kelnerka Sheratonu polewa szampana
I krzyczy do nas niech żyje król
Ja daję jej napiwek 1000 euro
Ona klęka na kolana i całuje mnie w sygnet
Ja mówię do niej uspokój się kobieto
I daję jej ekstra nasz ?
Łowimy ryby, właśnie tak
Miło płynie czas (miło płynie czas)
W Sopocie-ee-e-e-e-ee-e
Rozpierdalamy hajs (rozpierdalamy hajs)
Przyjdź na nasz koncert
I dobrze się tam baw (dobrze się tam baw)
Królowie życia-a-aa-a-aa - do nas należy świat